KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **30 fen.**) SOSNOWIEC, czwartek dnia 29 grudnia 1921 roku. Nr. 292. Rok XV

Sejm Wileński ma głos!

Dziesięć dni dzieli nas wyborów do Sejmu Wileńskiego.

Zbliża się dzień, kiedy ludność miast, miasteczek wsi Wileńszczyzny da wyraz swej niczem niekrępowanej woli należenia do tego, czy innego narodu, tego czy innego państwa.

Miast targów dyplomatycznych i rozkazu, z góry przed ludnością Wileńszczyzny otwiera się możnośc swobodnego określenia przyszłości i losów tej ziemi, którą za ziemię rodzinną uważa.

Dzień 8-go stycznia stanie się epokowym.

Istnieje jednak obawa, że do urn wyborczych nie staną ci wszyscy, którzy o losach Ziemi Wileńskiej i powiatów spornych stanowić mają. A stanąć winni wszyscy!..

Nie chodzi tu bowiem o zwycięstwo tej czy innej orjentacji politycznej, tego czy innego stronnictwa, chodzi tu o głos zwartej masy ludności, która opowiedzieć się musi stanowczo i jasno, dobitnie i otwarcie w sprawie dla niej przedewszystkiem najważniejszej.

Pięcioprzymiotnikowa ordynacja wyborcza — to w zasadzie najsprawiedliwszy wyraz woli wyborców, to system uznany na Zachodzie Europy za najdemokratyczniejszy sposób wypowiadania się mas. Ale wybory będą proporcjonalne i wg. list, wystawionych przez poszczególne partje.

Wobec tego, że przygotowanie do wyborów wileńskich ludności spornego terenu wzięły na siebie partje, wysuwające różne hasła wyborcze — a ludność Wileńszczyzny pod względem orjentowania się w hasłach partyjnych nie jest należycie wyrobiona, z konieczności zwycięży przy wyborach instynkt i poczucie narodowe mas, jakie trudno byłoby dziś ująć w ramy jakiegokolwiek programu partyjnego.

To też w Sejmie Wileńskim znaleźć się **winni** wszyscy ci którym los męczeńskiej Ziemi Wileńskiej nie jest obojętny. Robota różnych obozów partyjnych kipi...

Obozy przeciwne zwalczają się zajadle. Ludność jednakże jest spokojną i czeka.

Akcja wyborcza jest na ukończeniu, spisy wyborców niemal są gotowe, gminy i miasta podzielone na obwody głosowania, dzień i sposób głosowania ogłoszono.

Pracę przedwstępnąć trudną niezwykle, pracę, polegającą na poinformowaniu wyborców o ich obowiązkach przeprowadzono przy udziale wybitnym młodzieży wyższych zakładów naukowych.

W warunkach częstokroć fatalnych spełnia młodzież swój wielki obowiązek.

Powaga, siła i znaczenie międzynarodowe Sejmu orzekającego zależeć będą od tego jak ludność zrozumie ten obowiązek stawienia się do urn wyborczych

Mimo wszystko mniemać jednak należy, że ziemia Mickiewicza, Kościuszki i Piłsudskiego spełni z godnością wielki czyn stwierdzający, że wolą jej — to połączenie się z Macierzą.

Sejm Wileński jako orzekający ma być tylko ustami tych, którzy zbyt wiele wycierpieli, by mogli powątpiewać dziś o tem, że tylko Polska da im gwarancję spokojnego, kulturalnego i wolnego bytu i życia pośród narodów kulturalnego Zachodu,

Wola Sejmu Wileńskiego musi być uznana przez aeropag sędziów najwyższych, mimo takich czy innych projektów i koncepcji

Na decyzję oczekujemy, pełni jaknajlepszych nadziei.

j. st.

W sprawie wyjazdu do kopalń francuskich.

W tych dniach odwiedził naszą redakcję, bawiąc w Sosnowcu, delegat Misji francuskiej w Częstochowie, przezn czonej dla rekrutacji robotników przemysłu górniczego, wysyłanych do Francji, — p. Antoniak.

Skorzystaliśmy z okazji by, wobec kursujących mylnych pogłosek o działalności Misji, dowiedzieć się o niej faktycznej prawdy.

Otóż biuro przyjęć Misji francuskiej, znajdującej się w Częstochowie (ul. Jasnogórska—24) jest centralą informacyjną na b. Kongresówkę i Małopolskę. Zadaniem Misji jest werbowanie dla kopalń francuskich górników zawodowych wyspecjalizowanych wszystkich kategorji oraz tak. zw. pomoc górniczą (ładowaczy i ciskaczy), w wieku od lat 20 do 40, którzy w kraju nie mogą znaleźć zajęcia.

Kandydaci winni być zdrowi o ile możności silnej budowy ciała. Każdy górnik oprócz dowodów osobistych, powinien posiadać świadectwa z kopalń, w których pracował.

Zarejestrowani i przyjęci przez komisję lekarską, górnicy wysyłani są trzy razy tygodniowo transportami do Francji Miesięcznie wysyła Częstochowa około 700 ludzi przeciętnie.

Kontrakty przewidują najmniej rok pracy i zawierane są w Częstochowie i Poznaniu.

Górnicy z Zagłębia Dąbrowskiego i najbliższych mu okolic Małopolski jadą w transportach z Częstochowy na Poznań, Berlin do Toul (stacji zbornej), skąd **następnie** rozsyłani są do poszczególnych kopalń francuskich.

Płaca górnika wynosi od 20 do 25 franków a w akordzie do 30 franków dziennie, bez utrzymania.

Mieszkanie otrzymują górnicy z kopalni, utrzymanie w kooperatywach za 7 — 9 franków dziennie. Po odliczeniu kosztów utrzymania i wydatków najniezbędniejszych, jakie górnik poczynić może, pozostaje mu czystego zysku od 10 do 12 franków dziennie, zależnie od trybu życia. Podróż z Częstochowy, jak również i utrzymanie w drodze aż do miejsca pracy—bezpłatne.

Wyjazd na razie odbywa się bez rodziny, jednakże każdy górnik ma prawo sprowadzenia swojej rodziny po upływie 1 — 2 miesięcy. gdy tylko będzie miał zapewnione mieszkanie.

Górnicy Polacy cieszą się temi samemi prawami co i Francuzi. Praca jest zależnie od miejscowości lżejsza lub cięższa jednak ci, którzy wyjechali są z niej zadowoleni,

Największe skupienia górników są obecnie w okręgach górniczych północnej Francji w departamentach: Pas de Calais i około St. Etienne, a następnie w Marles, Barlin, **Carmeaux** i Brueaux.

W tych miejscowościach powstało już 6 szkółek polskich, sprowadzono dla górników polskich 5 księży z kraju, w każdej większej miejscowości kolonje polskie posiadają szkoły, czytelnie; bibljoteki, instytucje kulturalno - oświatowe. Najwięcej popularnym jest „Sokół", którego gniazda istnieją w każdej niemal miejscowości.

Górnicy oszczędni i pracowici wysyłają swym rodzinom znaczne kwoty. Wiadomem jest że przez Polski Bank Handlowy wpływa miesięcznie z Francji do kraju z przesyłek pieniężnych górników dla ich rodzin około pół miljona franków. Oprócz pomocy religijno - oświatowej i kulturalnej, górnicy, pracujący we Francji cieszą się opieką prawno - państwową Wydziału emigracyjnego przy ambasadzie polskiej w Paryżu. Na czele komitetu stoi p. Bochenek, szef— delegat z ramienia Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Pan Antoniak pokazał nam szereg numerów „Polonji" pisma polskiego, wychodzącego w Paryżu, w którym czytaliśmy korespondencje z kolonji górniczych polskich. Widać z tych korespondencji, że poza pracą w kopalni górnicy—polacy w organizacjach kulturalno — oświatowych polskich niczem nie są krępowani i cieszą się zupełną swobodą. Z pracy są zadowoleni i zarabiają dobrze. Posiadamy też dwie kopie listów, pisanych przez górników do ich rodzin, z których szczegółów o życiu polaków we Francji możemy udzielić interesowanym osobom. Bliższe informacje w sprawie wyjazdu do Francji udziela Misja francuska w Częstochowie (ul. Jasnogórska—24) w poniedziałki i czwartki, ustnie i piśmiennie.

Sądzimy, że informacje te zainteresują tych robotników, którzy poszukują pracy.

„KRZYK"

PRZYBYSZEWSKIEGO

Najwspanialszy film obecnego sezonu.

? ? ?

„KRZYK"

PRZYBYSZEWSKIEGO

Najwspanialszy film obecnego sezonu.

? ? ?

Z Górnego Śląska

Anglicy na Górnym Śląsku.

KATOWICE. „Berliner Zeitung am Mittag" pisze: „Jak się dowiadujemy, toczą się obecnie rokowania w celu ustąpienia większości akcji Huty Bismarcka w Hajdukach pod Katowicami pewnemu angielskiemu konsorcjum. W tych dniach zwiedzili różni angielscy rzeczoznawcy hutę. Jak wiadomo, przedsiębiorstwo to należące do największych na Górnym Śląsku, znajduje się w części polskiej G. Śląska. W związku z tą sprawą należy podnieść, iż od dłuższego czasu bawi w Berlinie znany angielski członek Izby gmin Konworthy. Był on już kilkakrotnie także na Górnym Śląsku i on to prowadzi rokowania w celu nabycia huty Bismarcka. Formalności ostateczne załatwione być mają w końcu stycznia Wprawdzie przewodniczący rady nadzorczej huty Bismarck komentuje podobną wiadomość, jednakże pismo berlińskie utrzymuje, iż podobne rokowania rzeczywiście się toczą.

15 szpitali „knapszaftowych" dla Polski

ZABRZE. Z 17 szpitali tak zw. „knapszaftowych", znajdujących się na Górnym Śląsku, przydzielono Polsce piętnaście.

Nowy „pucz" niemiecki na G. Śląsku.

KATOWICE. (wł.) Krążą pogłoski, jakoby orgieszowcy wbrew usposobieniu większości ludności niemieckiej miejscowej zamierzali wywołać jakieś poważniejsze rozruchy przed przybyciem wojsk polskich. W Bytomiu wykryto nowy wielki skład broni niemieckiej. Fakt ten wskazuje na to, że pogłoski o zamierzanym „puczu" niemieckim są słuszne. W Gliwicach orgeszowcy w nocy chodzą z karabinami po mieście, nie troszcząc się bynajmniej o policję i wojska koalicyjne. Jest rzeczą jasną, że Niemcy posiadają wielkie masy broni i że dziś jeszcze istnieją wszędzie, opłacane niemieckie organizacje wojskowe, dążące do wywołania nowego puczu. Wskazują na to również ciągłe napady na ludność polską: Niemcy i teraz prowokują ludność polską, aby po rozpoczęciu swojego puczu módz zwalić winę na Polaków. Odnośne czynniki polskie powinny pilnie śledzić przygotowania niemieckie.

TELEGRAMY.

Żeglugę ukraińską wydzierżawi Anglja.

WARSZAWA, Grupa przedsiębiorców angielskich złożyła ofertę ukraińskiej radzie komisarzy ludowych na wydzierżawienie na lat 15 zakładów i warsztatów „Kopit" Ros. Tow. żeglugi i handlu w Odesie, zobowiązując się zaopatrzyć przedsiębiorstwa w węgiel i surowce angielskie i uiszczać czynsz w walucie złotej, pod warunkiem, że cały kierunek i zarząd będzie w rękach anglików. Oferta przesłana została do Moskwy dla orzeczenia rządu centralnego.

400 miljardów dziennie.

MOSKWA. (AW.) Według danych urzędowych, które zresztą okrywane są tajemnicą, drukarnie państwowe w Rosji produkują obecnie banknotów pieniężnych bolszewickich już na fantastyczną sumę 400 miljardów dziennie.

Województwo tarnopolskie a repatrjanci.

TARNOPOL. (wł.) Prasa ukraińska donosi, że Województwo tarnopolskie ogłosiło, iż wszyscy zbiegowie z Ukrainy przed terrorem czerwonym, i to osoby bez różnicy narodowości i wyznania (?!), do 1-go stycznia 1922 r. muszą opuścić teren województwa pod groźbą kary i przymusowego wydalenia z granic Rzeczplitej. Jak Województwo tarnopolskie rozumie to rozporządzenie — wyjaśni zapewne Min. Spr. Wewn.

„Bratnia" mogiła powstańców.

LWÓW, (wł.) „Ridnyj Kraj" donosi ze Skały, że w jarze za Hukowem w połowie drogi od m. Orynina psy gończe rozkopały przypadkową mogiłę, w której pogrzebanych zostało kilkanaście trupów.

Jak przypuszczać należy są to trupy uciekinierów, którzy na początku powstania ukraińskiego nie zdołali zbiec do Kamieńca. Przy zabitych znaleziono wiele pieniędzy i rzeczy drogocenne.

Na plecach przyczepione mieli odezwy Tiutiuniu ka: „Wszystkim, wszystkim wszystkim!".

Sprawa nieruchomości niemieckich w Polsce.

WARSZAWA, (PAT.) Rada ministrów postanowiła przed dwoma tygodniami zwolnić od obowiązku zgłaszania do rejestracji majątki na obszarze Rzeczypospolitej polskiej, należące do obywateli Niemców, pochodzących z części G. Śląska, przyznanej Polsce. Na posiedzeniu dnia 22 bm. rada ministrów zgodziła się na rozszerzenie tego postanowienia również na mienie nie ruchome, wymienionej wyżej kategorji osób.

Umowa japońsko-sowiecka.

MOSKWA, Rząd sowiecki Dalekiego Wschodu zawarł z Japonją umowę, której głównemi punktami są:

1) Twierdza Władywostok będzie ewakuowana przez wojska czerwone.

2) Miasto będzie tylko portem handlowym.

3) Potwierdza się umowę zawartą przez rząd sowiecki w Czycie z japońskim rządem przez pełnomocników z wiosną w Mikołajewsku. Wojska japońskie w ciągu stycznia 1922 r. opróżnią terytorjum republik sowieckich.

Nowe prądy w Bułgarji.

SOFJA, (Russpress). — W Bułgarji z dniem każdym wzmagają się wpływy opozycji. W czasie wyborów, listopadowych w 4 okręgach głosowanie wykazało przewagę opozycji, gdyż 4 partje burżuazyjne otrzymały 51 tys. głosów, zaś chłopska partja rządowa tylko 40 tys., 37 tysięcy osób głosowało za partją komunistyczną, 5 tys. za socjalistami. Przewidywane jest nawet zorganizowanie jednolitego bloku opozycyjnego przez wszystkie partje prawicy. Radykali zdecydowali na swym kongresie połączyć się z socjalistami, którzy mają rozpatrywać tę propozycję na swem zjeździe grudniowym. Ma również nastąpić połączenie się partji demokratycznej z narodowo-postępową. Prezes partji nar. postępowej b. prezydent ministrów Malinow oświadczył na posiedzeniu rady partyjnej dn. 12 grudnia, że nadeszła chwila wymagająca nowych sposobów walki politycznej, walczyć powinni jednak tylko bułgarzy i nie należy szukać pomocy i poparcia u cudzoziemców. Malinow proponuje zorganizowanie w całem państwie szeregu wiców, protestujących przeciwko dzisiejszemu ustrojowi państwa.

Nowy gabinet Jugosławiański.

BIAŁOGRÓD, (Russpr.) Nowy gabinet jugosłowiański został uformowany przez Pasicza. Pasicz objął stanowisko ministra spraw zagranicznych. — Ministrem spraw wewnętrznych jest p. Marinkowic, ministrem sprawiedliwości — profesor Markowic, min. poczt i telegrafów p. Mylowanowic, ministrem rolnictwa p. W... kiczewic Wszyscy ci panowie należą do partji radykałów. Ministrem polityki socjalnej jest p. Rzerjaw... ministrem leśnictwa — p. Rafajłowic, ministrem wyznań religijnych p. Krystel... Powyżsi ministrowie należą do partji demokratycznej. Stanowisko ministra oświecenia publicznego objął p. Prybicewic. Muzułmańska partja do tej pory nie wydelegowała swych przedstawicieli do nowego gabinetu.

Zjazd Wydz. Wykon Ziemi Wołyńskiej a Piłsudski.

RÓWNE, (PAT.) Odbył się w Równem roczny Zjazd przedstawicieli Wydziałów Wykonawczych Rad Ludowych Ziemi Wołyńskiej.

ZYGMUNT RYCHTER

Choinka Boba.

Małe; czarujące Bobo, to jedno z tych najmędrzejszych i najpiękniejszych bobów zauważyło w domu niepokój i jakiś niecodzienny, niepowszedni ruch

Pucołowate Bobo ma już rok, więc chociaż nie jest w stanie mówić tak rozsądnie, składnie i prędko jak inni, to zato potrafi w milczeniu obserwować i ma ukryty w oczach talent łatwego uchwytania przesuwających się obrazów.

Wie o tem tylko ono samo, a ponieważ jest zazdrosne o swoją własność, nie dzieli się tą tajemnicą z nikim.

Zauważyło jakieś znagła napływające ożywienie w domu — gorączkowy ruch ciągłych wychodzeń po sprawunki z których nie wszystkie były rozwijane w obecności Boba i dwojga starszych od niego dzieci.

Pomimo, że na obliczach rodziców i reszty domowników ujawiała się radość i wesołość — to jednak Bobo chwytało te osoby na tajemniczych między sobą szeptach i zagadkowych uśmiechach.

Kryła się w tem jakaś niewyjaśniona przyczyna.

Coś niespodziewanego dla drugich ukradkiem przygotowywano.

Ostatniego dnia rankiem jasny duch — mama zabroniła Irence i Stasiowi, jak, również i Bobu wchodzić do bawialnego pokoju, gdzie aniołkowie przybyli z nieba ubierają choinkę.

Staś i Irenka stanęli pod drzwiami podsłuchując każdy szept i odgłos przychodzący z przyległego pokoju.

Kazano im być grzecznemi gdyż jak dziaduś mówił, dawno już niebiańscy goście do Polski nie zachodzili . dopiero teraz do Odrodzonej po zwycięskiej wojnie przybywają w nagrodę tylko do dobrych i posłusznych dzieci.

Bobo usiadło na dużej, pluszowej kanapie, wtuliło się w jej zaciszny kąt i starało się wniknąć w ten cały chaos niezwykłości, jakim w tym dniu zostało otoczone.

Czy też i inne boba tak samo nie są dopuszczane do tego tajemniczego pokoju, w którym aniołkowie choinkę ubierają?

Czy inne także są posłuszne i dobre?

Czy są również pilnowane przez siwego dziadunia, który drobnymi krokami chodzi z długą fajką wzdłuż pokoju i zabrania wstępu do zamkniętych drzwi?

— — — — — — —
— — — — — — —

Nareszcie nadeszła oczekiwana Wieczerza Wigilijna.

Bobo już się niecierpliwiło i chciało płakać, gdy w tem usłyszało dawane Irence przez dziadka wyjaśnienie, że wieczerza może nastąpić dopiero po ukazaniu się pierwszej gwiazdy na niebie.

Bobo przyszło do przekonania, że to musi być jakaś zaczarowana gwiazda, kiedy ona dopiero pozwoliła rodzicom przystąpić do posiłku.

Usiedli wkońcu do stołu.

Oczom Boba przedstawił się nieoczekiwany widok.

Wszyscy byli odświętnie ubrani — stół wystawnie nakryty, a co najdziwniejsze, że z pod obrusa ukazywały się trawki siana.

„Bobo" tego jeszcze nie widziało; lub też nie mogło sobie z dawnej, odległej przyszłości przypomnieć.

Z przylegającej obok kuchni dochodziły przeróżmaite zapachy najrozmaitszych potraw,

Nagle wzrok Boba został uwięziony ruchem wiekowej Babci, która ujęła biały opłatek i z namaszczeniem powagi w twarzy poczęła się nim łamać z siwym dziaduniem.

W oczach obojgu zabłysły łzy, a z drżących warg doleciał szept słów:

— „Daj Boże wszystkiego... razem z Tymi, co od nas odeszli..."

Wszyscy powstali, zaczęli się łamać opłatkiem ściskać i całować.

Bobo poczęło z radości krzyczeć i bić piąstkami w stół.

Ono także chciało takiego ze śniegu opłatka.

Także chciało płakać i całować się:

A nie wiedziało dlaczego.

Potem im więcej przynoszono potraw; im częściej zebrani przechylali do ust małe, ze szkła kieliszki, napełnione tęczowym napojem, tem byli wszyscy weselsi, głośniejsi i serdeczniejsi.

Bobo także chciało pić, ale mu nie dano.

Powiedziano, że wiele dobrych i słodkich rzeczy zakosztuje gdy będzie starszy.

Bobo chociaż z płaczem, musiało się z tem zgodzić.

— — — — — —
— — — — — —

Rozgwar osób został przerwany ostrym głosem dzwonka z bawialnego pokoju.

— „A teraz wasza rola" powiedział dziadek dzieciom, które naprzód wprowadzono do otworzonego nareszcie tajemniczego pokoju;

Bobo było niesione przez mamę na rękach.

Zaczarowany świat fantazji.

Boba źrenice rozszerzyły się tak dalece, że zabrakło miejsca w orbitach.

Usta otwarły się ze zdziwienia i zastygły w tym ruchu zachwytu...

Święto rzeczywistej baśni zeszłej dla maluczkich raz w życiu na ziemię niedo...

Zielona choinka pokryta była pajęczą siecią błyszczącego śniegu, obsypana srebrem, owiązana różnokolorowemi łańcuchami, z gałęzi zwieszały się rozmaitsze koszyczki, gwiazdy pajace, jabłuszka, orzechy.

— a wszystko to w powodzi fal świateł palących się świeczek i różnobarwnych lampionów.

Tarasy — wszystko dywa-

Naczelna Radą Ludowa ...mi Wołyńskiej przysłała ...czelnikowi Państwa J. Pił...skiemu, następujący te...ram :

„Imieniem Ziazdu Wy...ałów Wykonawczych ... Ziemi Wołyńskiej, Na...na Rada Ludowa Zie... Wołyńskiej przesyła Na...nikowi Państwa wyrazy ...du i zupełnego oddania, ...żąc w Nim symbol Pol... demokratycznej".

...cki za obaleniem Piłsudskiego.

LONDYN. Z Bazylei ...oszą do „Dailly Tele...ph", że Trocki na po...zeniu komisarzy ludo...ch i Rady obrony pań... oświadczył że Rosja ...iecka nie będzie miała ... długo pokoju z Polską ... długo Piłsudski będzie ...teru w Polsce i jak dłu... oficerowie francuscy bę... w Warszawie.

Zdaniem Trockiego, bę... armja czerwona zmu...ną obsadzić na pe...en czas Warszawę. ...ierdzi on, że jakkolwiek ...nin nie podziela jego ...ania, to wiosna jednak ...każe słuszność jego po...dów, Trocki uważa, że ...alenie Piłsudskiego i ob...zenie Warszawy, niema ...dencji imperjalistycz... (?!).

Lenin i Cziczerin wy...pili energicznie przeciw ...wodom Trockiego i jego ...anturniczym zamiarom. ...nin oświadczył, że gdy... rząd sowietów poszedł ...radą Trockiego, stracił... zaufanie tak w Rosji, ... i zagranicą, a w Rosji ...wstałby chaos groźny dla ...wietów. Rząd sowiecki ...gnie zgnieść powstanie ...d Petlury, przeciwnym ...omiast jest stanowczo ...jnie z Polską.

Przy głosowaniu, które odbyło sie potem uzyskało zdanie Lenina większość. Trocki opuścił niezadowolony zgromadzenie w towarzystwie swego sztabu.

Obniżenie płacy zarobkowej we Włoszech.

RZYM. Podług nowej umowy zawartej przez związek metalistów w Wenecji — obniżono płacę zarobkową. Jednocześnie strajk metalistów w Livrore zakończony został obniżeniem płacy zarobkowej o 10 proc.

Kronika telegraficzna.

× Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w styczniu 1922 r.

× Były prezydent st. m. Warszawy, p. Piotr Drzewiecki odznaczony został przez rząd francuski krzyżem oficerskim legji honorowej.

× Do Wiednia wyjechali z Warszawy na naradę międzynarodowego wydziału wykonawczego sjonistów: posłowie Grünbaum i Farbstein, Z Wiednia p. Grünbaum wyjedzie doPalestyny.

× Z okazji 3 ej rocznicy istnienia armji litewskiej odbyła się w Kownie uroczysta parada wojskowa z udziałem przedstawicieli państw obcych.

× Prezydent ministrów Benesz zawiadomił sekretarjat Ligi Narodów o zawarciu traktatu politycznego między Czechosłowacją i Austrją.

× Według doniesień „Chicago Tribune" z Londynu, obstaje rząd angielski i francuski przy spłacie raty na styczeń, ale jest gotów udzielić włoki co do spłaty za miesiąc luty.

× Przewodniczącym komisji mającej za zadanie zbadania odbudowy Europy, będzie ze strony angielskiej Worthington Evens a ze strony francuzkiej Louher.

...cukierków, pomadek i ba...

Ogród owoców:..

Na samym szczycie drzewka ...landach świeczek unosił ... z obłoków na gwieździe ...śliczny anioł ubrany w bię... szatę.

Zaparty z podziwu dech ... został wstrząśnięty chó...ym głosem śpiewanej przez ...szystkich kolendy:

„Gdy się Chrystus rodzi ... na świat przychodzi..."

Bobo przeraziło się i spojrze... lęku poczęło obejmować ...szystkie rozśpiewane twarze.

W końcu nie wiedząc dlacze... przytuliło się do ramienia ...ki i zcicha zapłakało.

Bobo było zamałe, aby mogło ...zumieć tak doniosłą chwilę ...niennego święta.

— „Jasieńku — Jaśku — ...buś, patrz z drzewka gwiazdki ...".

Bobo podniosło główkę i ...konało się, że mama prawdę ...ła.

Bobo wyciągało rączęta, aże... drobne paluszki złapać ...trzelające z pod gałęzi cho...imne, srebrne gwiazdki ...ennego ognia.

Nie mogło złapać, gdyż ...kie odrazu znikały w po...dywa...

Takie śliczne,. a już je ktoś Bobowi zabierał.

— „A teraz Jasieńku, pójdziemy pod drzewko. Kochanemu Bobowi z pewnością aniołek coś przyniósł".

Bobo usiadło pod choinką na ziemi i widziało jak mama wyciągała dwie paczki, do których były przyczepione karteczki z napisem: „dla Jasieńka".

Bobo poczęło odwijać z drżącą ciekawością.

Zatrzepotało z radości rączynami.

Duży, biały niedźwiadek i organowy kręcący się bąk.

— „Niołek,.. cacy.,, cacy!"

Oznaczało to że aniołek przyniósł zabawki.

I Bobo spojrzało na pozostałych.

Każdy coś brał do ręki i odwijał.

— — — — — — — —

Bobo usypiało w łóżeczku pełne zmęczenia wrażeniami z białym, dużym, kudłatem niedźwiadkiem.

Niewiadomo czemu przez główkę Boba przesunęła się ledwie uchwytna myśl:

— „Czy i inne grzeczne boba dostały od aniołka niedźwiadka?".

Sprawy miejscowe.

Ciemna przyszłość kasy chorych w Sosnowcu?

Wywrotowe żywioły, propagujące na gruncie Państwa Polskiego idee raju bolszewickiego, z całą bezwzględnością szerzą zarazę wśród nieuświadomionych robotników zagłębia Dąbrowskiego, postawiwszy sobie za cel zgangrenowania jednej z poważniejszych ostoi bytu państwowego, jakim jest przemysł w tem zagłębiu. Obałamuceni robotnicy i oślepieni blaskiem obiecanego im władztwa nad wszystkiem oraz bogactwa osobistego, jakie posiądą, wpadają w objęcia cynicznie uśmiechającej się zmory, nie pozwalającej nawet tej grupie za alocych i nierozwatnych mózgów na objęcie w następstwie szkód, na jakie narażają ogół robotniczy. Jedną ze szkód, jaką niewątpliwie zaślepieńcy wyrządzą ogółowi robotniczemu jest wprowadzenie do tak poważnej s połecznej instytucji jak kasa chorych w Sosnowcu — elementu destrukcyjnego, a w szczególności oddanie ogólnego kierownictwa pod postacią prezesa zarządu, tak wielkiego aparatu w ręce człowieka o zacieśnionem mózgu, imponującego nieświadomemu robotnikowi swymi ograniczonymi frazesami, słowem — kiepskiemu, na prędce przygotowanemu, absolwentowi szkoły czerwonego cara. Tę młodą instytucję, wymagającą szczególnej opieki, powinien ująć w twarde ręce człowiek, obok uczciwości, światły, doświadczony i prawdziwy ojciec, tkliwy na każde jej niedomaganie.

Niestety, niespostrzeżenie przez ogół robotników, wkradły się do steru interesów robotniczych obce męty z zamiarem czynienia złośliwych i z góry zapowiedzianych doświadczeń celem unicestwiania wszelkiej myśli pojednania i woli robotników zabezpieczenia wyjątkowych swych potrzeb w instytucjach humanitarnych.

Przez uśpioną czujność robotników wrogie nam żywioły w tego rodzaju instytucjach szukają placówek dla swej szatańskiej dewizy: „im gorzej, tem lepiej" wtrącając nas w otchłań narodowego nieszczęścia ku ich zadowoleniu.

Zagłębiak.

Kronika.

— **O pomoc dla Wilna.** Wobec wyznaczonych na dzień 8 stycznia 1922 r. wyborów do sejmu wileńskiego, mającego się wypowiedzieć o losie ziemi wileńskiej, powstał pod honorowym przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego i innych wybitnych osób, Komitet Wielkiego Tygodnia Wileńskiego. Zadaniem tego Komitetu jest zgromadzenie doraźne. ze względu na kilkanaście dni dzielących od wyborów, jaknajwiększej sumy pieniężnej, niezbędnej na pokrycie wydatków, związanych z prowadzeniem akcji uświadomienia tamtejszego ludu o Polsce, okazania pomocy w produktach żywnościowych i in. towarach oraz niesienia ułatwień wyjeżdżającym na teren wyborczy z różnych stron Rzplej. Wyborców po szczegółowe informacje należy skierowywać do Starostwa, które ma specjalny okólnik w tej sprawie od Ministra Spraw Wewn. Akcja ta już jest prowadzona bardzo energicznie należy więc, aby całe społeczeństwo poparło z tym samym rozmachem usiłowania Kom. W. T. W. Ze względu, że ziemia wileńska jest drogą dla każdego polaka i, że nie znajdzie się nikt ktoby uchylił się od złożenia ofiarnego grosza na utrwalenie w granicach Rzpltej ziemi Jagiellonów, pomimo, ze zewsząd potrzeby naglą i na inne sprawy społeczne, sądzimy, iż w danym momencie Wilno powinno zająć pierwsze miejsce.

— **Sylwester Koła Samopomocy Gimn. im. Staszica.** W dniu 31 b. m. w gmachu szkolnym Gimnazjum męskiego im. St. Staszica urządza Koło Samopomocy przy tymże gimnazjum wieczór taneczny sylwestrowy. Wejście na zabawę za zaproszeniami. Bufet własny został obficie zaopatrzony w jadła i napoje. Zabawa zapowiada się doskonale, boć bawić się będzie młodzież w dobranem gronie!

— **Bal akademicki.** W dniu 5 stycznia 1922 r. odbędzie się w resursie dąbrowskiej wielki bal akademików Koła Zagłębian na rzecz przysporzenia funduszów Koła, Bal wzbudził wielkie zainteresowanie i piękne zagłębianki wybierają się nań tłumnie.

— **Sylwester na zakończenie roku.** W dniu 31 bm. organizuje Zarząd Domu Ludowego „Wieczornicę Sylwestrowską" na zakończenie starego roku. O północy odbędzie się pożegnanie starego i powitanie nowego roku, na tle pięknego żywego obrazu, symbolizującego „Zjednoczenie wszystkich ziem Rzplitej i wszystkich warstw narodu". Na wieczór przygotowano szereg niespodzianek dla pań. w ich liczbie nagrody za najskromniejsze i zarazem najgustowniejsze stroje Ilość biletów wejścia ograniczona. Nabywać je można w kancelarji D. L. tylko do dnia 31 bm. do godz. 7-ej wiecz. Uczestnicy Wieczoru Sylwestrowskiego okazać się muszą legitymacjami członków.

— **Spis urzędów i agencji pocztowych oraz stacji kolejowych.** Nakładem Ministerstwa Poczt i Telegrafów został wydany spis urzędów i agencji pocztowych, oraz stacji kolejowych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Cena sprzedaży takiego egzemplarza spisu, ustaloną została na 1500 marek polskich.

— **Nagły skon.** W dniu 26 bm. w drugi dzień świąt o godz. 4 m. 30 pp, niejaka Katarzyna Strączek, przechodząc ul. Piłsudskiego, obok domu Nr. 16 padła nagle na bruk jak rażona gromem. Przechodzący ulicą posterunkowy policji Józef Kościelniak, widząc leżącą kobietę bez znaku życia, odwiózł ją natychmiast do szpitala miejscowego. Tam skonstantowano jednak śmierć. Przypuszczać należy, że śmierć nastąpiła wskutek anewryzmu serca.

— **Aresztowanie.** Za kradzież węgla z wagonów kolejowych aresztowano Antoniego Konieczkę, który pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.

Z teatru H. Czarnęckiego

(Komunikat).

Dziś z powodu wynajęcia sali przedstawienia nie będzie

Jutro w piątek po raz ostatni „Sulamita" z p. Bonecką w roli tytułowej.

W sobotę Wielki Bal Maskowy.

W niedzielę dwa przedstawienia: popoł „Dziewczę z Holandji" i wieczorem jedna z popularniejszych operetek, „Królowa kinematografu" pod batutą p. Boneckiej Majewskiej.

Dziś w Zawierciu. „Osma żona Sinobrodego".

Dziś w Będzinie. „Cygańska miłość".

Dnia 31 grudnia jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Stanisława Jasieńskiego

byłego Prezesa Sądu Okręgowego, odbędzie się w kościele parafjalnym w Sosnowcu o godz. 9 rano msza żałobna, na którą życzliwych pamięci zmarłego zaprasza

1845 ŻONA.

Ogłoszenie.

Do rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu Dz. B T. I. zapisano dnia 21.XII, 1921 r. następujące firmy;

65 „Pierwsza Polska Fabryka motorów elektrycznych R. Ochocki i K Kubisz w Sosnowcu — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" Siedziba spółki znajduje się w Sosnowcu przy ul. Wiejskiej 9. Działalność spółka rozpoczęła dnia 8 października 1921 r. Wspólnicy! 1) Roman Ochocki, Sosnowiec Wiejska 8, 2) Karol Kubisz, Sosnowiec Wiejska 6. Kapitał zakładowy spółki wynosi mk. 4 000.000 — i dzieli się na 400 udziałów po 10,000 marek każdy udział. Każdy wspólnik posiada 200 udziałów. Zarząd spółki należy do obydwuch wspólników, wszelkiego rodzaju weksle, przekazy czeki i inne zobowiązania pieniężne, umowy kontrakty winny być podpisywane przez obydwuch wspólników, natomiast podpisywać zwykłą korespondencję, wystawiać rachunki, inkasować należności, otrzymywać ładunki i towary ma prawo każdy wspólnik samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zawarty został dnia 8 października 1921 r. przed notarjuszem Jasińskim w Sosnowcu za NR. 1583 na czas nieograniczony.

Tegoż dnia dokonano w Dz. A. T. II. firma Eljasz Joskowicz drugiego wspisu treści następującej:

1238. „Skład materjałów aptecznych E, Joskowicz i L, Lancman, Sosnowiec Modrzejowska 19. Leopold Lancman zam. w Sosnowcu, Kawalska 4. Spółka frmowa. Zarząd interesami spółki należy do obydwuch wspólników. Wszelkiego rodzaju umowy zobowiązania pieniężne, weksle, czeki, akty i pełnomocnictwa winny być podpisywane przez obu wspólników pod stemplem firmy Wszelkie inne sprawy, tyczące się prowadzenia spółki, otrzymywanie sum należnych spółce, oraz przesyłek i towarów może uskuteczniać każdy wspólnik samodzielnie.

Tegoż dnia dokonano w dziale B. Tom I. następujących zmian:

8 Akc Tow, „Poręba". Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 10 września 1921 r. zostali wybrani do zarządu. Aleksander Gwiazdowski, Warszawa, Fredry 2. Henryk Anielewski, Poręba, Karol Kulczycki Poręba, Tomasz Dereń, Warszawa Chłodna 24, i Mordka Hil Windman, Zawiercie, na zastępców Hugon Bauer, Poręba i Dawid Windman Warszawa, Zórawia 24.

21. Kopalnia węgla Teodor. Kapitał zakładowy został podwyższony do 5.000 000 mk i podzielony na 5.000 udziałów po 1.000 mk. każdy udział. Każdy wspólnik posiada 1.000 udziałów

25. Dom Techniczno Handlowy Inż, Z Strokowski i S-ka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Firma została zmieniona, brzmieć będzie „Towarzystwo Przemysłowo Handlowe „Oskard spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" Sosnowiec 3-go maja 19. Został przyjęty w harakterze newego wspólnika Eugenjusz Bojemski, zam w Warszawie, Piękna 11, Kapitał zakładowy został podwyższony do 2,100,000 marek i podzielony na 420 udziałów po 5,000 marek każdy udział, Jan Kowerski posiada 120 udziałów, pozostali wspólnicy po 60 udziałów. Zarząd spółki stanowią: Jan Kowerski i Zygmunt Strokowski. Każdy z członków zarządu ma prawo zarządzać przedsiębiorstwem, reprezentować spółkę wobec wszelkich władz, podpisywać firme, inkasować należności wydawać pełnomocnitwa, zawierać wszelkiego rodzaju kontrakty i zobowiązania, prócz zobowiązań i umów, mających charakter obciążenia majątku spółki, tyczących się nabycia nieruchomości, ścieśnianie lub obciążanie tychże które to zobowiązania winny być podpisane przez dwuch członków zarządu.

Tegoż dnia wykreślono z Dz A Tom I. i II. następujące firmy:

772 „Juljan Besser
875 Towarzystwo Browaru „Korona" Abramson i Rozenblum".
878. „Z. W. Kamieński"
1243. „Biuro Techniczno Handlowe Piotr Mazur"
1577. Dom Handlowy Komisowo-ekspedycyjny „Imekspol".

DROBNE OGŁOSZENIA

Rutynowana biuralistka
posiadająca chlubne świadectwa i ...
dzo poważne referencje, mogąca s...
dzielnie prowadzić korespondencję ...
biegła w rachunkowości, poszukuje ...
sady od 1 lutego, ewentualnie ...
Oferty „Emes" do redakcji. 1...

Są do sprzedania
skrzypce w dobrym stanie i fotel ...
i gramofon francuzki bez tuby 30 ...
towy. Wiadomość w Kurjerze. 18...

Państwowy Urząd Pośred[nictwa] Pracy
ul. Piłsudskiego Nr. 16, poleca sł[użbę]
domową, niewykwalifikowanych r[obotników]
tników, rzemieślników, terminator[ów]
oraz biuralistów, maszynistki, tec[hni]
ków i kandydatów innych zawo[dów]
Pośrednictwo bezpłatne. 838—...

Potrzebny
buchalter bilansista do fabryki ...
morzu. Oferty „Kurjer Zagłębi[a]"
„Pomorze".

Fabryka trykotów kupi przędzę. Zg[łoszenia] piśmienne do Adm[ini]stracji Kurjera pod K. W. 18...

Artysta
malarz Wilnianin absolutnie bez ...
ków do życia błaga o jakiekol[wiek]
zajęcie. Łaskawe zgłoszenia do A[dmi]
nistracji Kurjera Zagłębia dla Mal[arza]
17...

Izrael Wolf Merin
rocznik 1885 zgubił kartę powo[łania]
wydaną w roku 1920 przez P. K[. U.]
w Będzinie. 3—18...

500 000 mk.
można zarobić miesięcznie przyjm[ując]
ajentury Towarzystwa Ubezpieczeń ...
formacji udziela oddział T-wa So[sno]
wiec — Sielce ul. Barbary Nr 11
6 do 8 wieczorem. 182...

Zgubiono
dokumenta wojskowe wydane ...
P. K. U. w Będzinie na imię Fr[an]
szek Niewiadomski Łaskawy zna[lazca]
raczy zwrócić do Kurjera Zagłębia ...
nagrodą. 18...

Zgubiono
kartę nieograniczonego urlopu w[yda]
ną przez P. K. U. w Kielcach na ...
Stanisław Prażuch. 18...

Zaginęła
karta zwolnienia na imię Antoni K...
niak. 183...

Zaginęła
karta zwolnienia na imię Piotr G...
18...

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłoczenia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski,